

Dominik Szulc

Od Wydawcy

Rocznik Lubelskiego Towarzystwa Genealogicznego 1, 7-11

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Od Wydawcy

Lubelskie Towarzystwo Genealogiczne, organizacja jeszcze młoda, istniejąca zaledwie od 2006 r., pragnie oddać na Państwa ręce niniejszy, pierwszy tom swojego *Rocznika*.... Inicjatywa jego wydania narodziła się niedawno, zaledwie przed kilkoma miesiącami, jednak Towarzystwo nasze od razu przystąpiło do jej realizacji. Efekt macie Państwo przed sobą.

Pomysł wydania własnego periodyku przez Lubelskie Towarzystwo Genealogiczne nie był nowatorskim w środowisku regionalnych Towarzystw Genealogicznych. Kilka podobnych nam organizacji z sukcesem wydawało w ostatnich latach swoje czasopisma. Nasz pomysł odbiega jednak od tych dotychczas realizowanych. Wyszliśmy bowiem z założenia, że wyniki badań naukowych mogą być w pełni wykorzystane tylko wówczas, gdy przybliży się je szerokiemu gronu zainteresowanych, wliczając amatorów genealogii i innych, podobnych jej dyscyplin. Jednak, aby spełniony został podstawowy warunek gwarantujący osiągnięcie zamierzonego celu, czyli naukowość publikowanych treści, konieczne było sięgnięcie po pomoc do środowiska ludzi, którym nie jest ona obca. Dlatego też Towarzystwo zrezygnowało z rozpowszechniania kolejnych, wyłącznie popularnonaukowych prac, okraszonych dużą liczbą kolorowych zdjęć, na rzecz tekstów dobieranych i selekcyjowanych przez zaproszonych do projektu historyków – pracowników naukowych i doktorantów Instytutów Historii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej i Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, przy udziale prezesa Towarzystwa. To im *Rocznik*... zawdzięcza ostateczny kształt.

W całym projekcie Lubelskie Towarzystwo Genealogiczne odgrywa rolę wydawcy i promotora tego nowego czasopisma. To ono podjęło się zadania zgromadzenia środków finansowych pozwalających przygotować, wydać i rozpowszechnić w środowisku *Rocznik*. Było to przy tym zadanie niełatwe, gdyż światowy kryzys finansowy, przez niektórych nawet niedostrzegany, jak zwykle dotknął kulturę i naukę. Dlatego wydanie przez Towarzystwo swojego periodyku w przeciągu zaledwie nieco ponad pół roku z niemałą dumą uważamy za sukces.

Wyjątkowy jest sam moment ukazania się *Rocznika*... W 2009 r. mija bowiem 50 lat od wydania słynnego podręcznika *Genealogii* autorstwa Profesora Włodzimierza Dworzaczka oraz 10 lat od śmierci Profesor Ireny Gieysztorowej, autorki niemniej znanego *Wstępu do demografii staropolskiej* (Warszawa 1976). Nie można pominąć także faktu opublikowania przez Profesora Cezarego Kukło długo oczekiwanej, niezwykle interesującej i rozchwytywanej *Demografii Rzeczypospolitej przedrozbiorowej* (Warszawa 2009), którą Doktor Stefan Górzyński określił jako *kompendium stanowiące wyczerpujące wprowadzenie do badań społeczno – demograficznych*. Nie da się ukryć, że kompendium to niezastąpione będzie nie tylko dla demografów, ale również dla genealogów, szczególnie w zakresie omówienia

źródeł do badań szacunków zaludnienia i ruchu naturalnego ludności oraz problemów szczególnie istotnych w życiu każdego człowieka – narodzin, małżeństwa i śmierci w wiekach dawnych. Rok 2009 to również rok niezwykle ważny dla Lublina, w którym powstało i działa nasze Towarzystwo. Lublin przystąpił właśnie do konkursu o miano Europejskiej Stolicy Kultury 2016. Urząd Miasta Lublina podjął się współfinansowania wydania *Rocznika* w ramach zadania publicznego *Inicjatywy kulturalne wzbogacające ofertę Lublina – miasta kandydującego do tytułu Europejskiej Stolicy Kultury 2016*. Pragniemy w tym miejscu wyrazić szczerą nadzieję, iż słowa zawarte w tytule zadania nie są w naszym przypadku na wyrost i że czasopismo nasze w rzeczywistości wzbogaca ofertę kulturalną Lublina. Nie będziemy ukrywać radości, iż to właśnie w Lublinie udało się wydać pierwszy tego typu periodyk regionalnego Towarzystwa Genealogicznego w skali całego kraju.

Fakt publikacji na łamach *Rocznika* tekstów w dużej części noszących charakter naukowy, Autorów reprezentujących różne ośrodki akademickie, jak Lublin, Poznań czy Kielce, wyraźnie świadczy o zapotrzebowaniu na tego właśnie typu periodyk. Choć niedoścignionym dla nas wzorcem pozostają takie wydawnictwa ciągłe jak *Genealogia* (wyd. we Wrocławiu) czy *Przeszłość Demograficzna Polski* (wyd. w Warszawie), nie chcielibyśmy wydawać czasopisma kopiującego formułę tych dwóch poprzednich. Dlatego też zdecydowaliśmy się na publikację także drobnych tekstów popularnonaukowych, które zdominowały ostatnie dwa działy *Rocznika*. Mamy bowiem nadzieję, iż przyczyni się on nie tylko do szerszego rozpropagowania działalności licznych organizacji genealogicznych, ale także przybliży ją środowisku naukowemu, zaś wyniki badań naukowych szybciej zostaną rozpowszechnione wśród genealogów - amatorów. Chcielibyśmy ażeby służyło to integracji obu środowisk.

Podstawowym założeniem *Rocznika Lubelskiego Towarzystwa Genealogicznego* jest publikacja tekstów z zakresu szeroko pojętej genealogii, heraldyki rycersko-szlacheckiej, demografii historycznej oraz źródłoznawstwa genealogiczno-heraldycznego. Pierwszy tom podzielony został na następujące działy: *Artykuły, Materiały i źródła, Recenzje, Sprawozdania, Z życia regionalnych Towarzystw Genealogicznych w Polsce* oraz *Varia*.

Całość otwiera niezwykle interesujący artykuł Zofii Janiny Sprys odsłaniający nam kulisy i okoliczności opracowania i niełatwego wydania podręcznika *Genealogii* przez Profesora Włodzimierza Dworzaczka. Całość Autorka omówiła na tle okoliczności biograficznych ukazujących kształtowanie się zainteresowań genealogicznych Profesora oraz Jego wkładu w rozwój tej nauki pomocniczej historii. Wartość tej pracy opiera się w głównej mierze na wykorzystaniu przez Z. Sprys licznych, a słabo dotychczas znanych źródeł, jak chociażby korespondencji Profesora. Za ich użyczenie Autorce oraz przekazanie Wydawcy ciekawego, w większości niepublikowanego dotychczas materiału ikonograficznego, pragniemy serdecznie podziękować w tym miejscu wdowie po Autorze *Genealogii*, Profesor Jolancie Dworzaczkowej. Kolejny artykuł, autorstwa Jacka Pielasa, prezentuje różnego rodzaju powiązania między dwoma rodzinami nowożytej Rzeczypospolitej – Zamoyskimi i nieznanymi dotąd bliżej w literaturze genealogicznej Oleśnickimi h. Radwan. Związki między obu familiami opierały się

na sąsiedztwie dóbr ziemskich, współdziałaniu politycznym i nade wszystko więzach powinowactwa, będących efektem małżeństwa Łukasza Oleśnickiego z rodzoną siostrą kanclerza Jana Zamoyskiego. W XVII w. Zamoyscy sprawowali patronat nad kolejnymi przedstawicielami Oleśnickich, ułatwiając im kariery urzędnicze i działalność polityczną. Uzupełnieniem artykułu są mapa dóbr Oleśnickich na pograniczu ziem bełskiej i chełmskiej oraz ich drzewo genealogiczne. Z kolei Andrzej Trzczeński poruszył słabo dotychczas opracowane w polskiej historiografii i właściwie nie poruszane w środowisku amatorów genealogii problemy, które Autor określił słowami *Toldot Adam*. Całość jego pracy dotyczy znaczenia oraz funkcji genealogii w tradycji żydowskiej na przestrzeni blisko trzech tysięcy lat. Autor omawia następujące zagadnienia: występujące w Biblii hebrajskiej teksty genealogiczne o różnej funkcji, przestrzeganie czystości rodowodu przez potomków Lewiego, kształtowanie się elitarnych rodów w diasporze europejskiej od XIV w. i ich dążenie do wykazania się znakomitymi przodkami, elementy stosowane w tradycyjnych zapisach personaliów oraz przykłady z inskrypcji nagrobnych zawierających obszerne wywody przodków, charakter poszukiwań genealogicznych po 1945 r., zwłaszcza wzrost indywidualnych, prywatnych zainteresowań genealogicznych, oraz powstanie odpowiednich organizacji, ich aktywność badawczą, dokumentacyjną i edytorską. Całość wzbogaca ciekawy materiał ikonograficzny, przedstawiający macewy żydowskie ze stuleci od XVI do XX, głównie z kirkutów Lublina. Cieszy, iż tekst ten przekazał nam do druku uznany badacz dziejów Żydów w Polsce. Natomiast dzieje rodu Puchałów w XIX i na początku XX w., rodziny związanej z południowo - zachodnimi kresami Lubelszczyzny, ale o znaczeniu politycznym znacznie wykraczającym poza ten teren, przybliżył nam Tomasz Osiński. Publikuje przy tym treść dwóch XIX-wiecznych testamentów przedstawicieli tego rodu, zaczerpniętych przez niego z lubelskich akt hipotecznych. Dział Artykułów zamyka tekst Krzysztofa Wiśniewskiego, jedyna w tym tomie praca z zakresu demografii historycznej. Jest ona pierwszą próbą zbadania społeczności północno - mazowieckiej parafii z przełomu XIX i XX w. z podziałem na różne kategorie jej mieszkańców. Amatorom demografii i genealogii, także z Lubelszczyzny i innych rejonów kraju, może dać ogłód na sposób ustalania najważniejszych parametrów ruchu naturalnego ludności, w tym przypadku głównie w oparciu o zastosowane przez Autora wybrane elementy metody agregatywnej.

Dział *Materiały i źródła* stanowią trzy teksty. Autorem pierwszego z nich jest Artur Hamryszczak, który omawia przydatny genealogom zasób Międzywydziałowego Instytutu Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych KUL. Szczegółowo wylicza on różnego rodzaju źródła, jak wizytacje kanoniczne diecezji polskich, księgi wiejskich sądów ławniczych i miejskich sądów kryminalnych, akta zakonów czy księgi brackie i cechowe, zachowane na przechowywanych w Instytucie mikrofilmach. Każde z omawianych rodzajów źródeł zostało przez Autora dodatkowo zilustrowane odpowiednią fotokopią. Z kolei ks. Waldemar Witold Żurek przedstawia skomplikowane losy rzymskokatolickich ksiąg metrykalnych z terenu przedwojennej diecezji łuckiej. Przedmiotem szczególnego zainteresowania Autora stał się problem rewindykacji ksiąg, które po 1945 r.

znalazły się na obszarze ZSRR. Opisał on także podejmowane od tego czasu próby ich syntetycznego opracowania, co ma duże znaczenia dla polskich genealogów. Ponadto krótko omówił miejsca obecnego przechowywania tych ksiąg, wśród których znajduje się także KUL, słabo znane genealogom miejsce archiwizacji wołyńskich ksiąg metrykalnych. Dział ten zamyka artykuł Michała Wójciuka, będący efektem kwerendy jaką ten wykonał przed kilkoma miesiącami w zbiorach Archiwum Studium Polski Podziemnej w Londynie. Celem pracy jest ocena przydatności dla badań biograficzno-genealogicznych materiałów pochodzących z zespołu tzw. Głównej Komisji Weryfikacyjnej 1. Armii Krajowej, która działając w Londynie w latach 1945-1949, weryfikowała przeszłość zawodową i częściowo rodzinną byłych polskich jeńców z niemieckich stalagów i oflagów. Warto nadmienić, iż poruszona przez Autora problematyka nie doczekała się dotychczas w literaturze prawie żadnego zainteresowania ze strony historyków.

Warto zapoznać się również z dwoma publikowanymi w niniejszym tomie omówieniami recenzyjnymi. W pierwszym z nich ks. Jan Kopiec nie tylko przedstawia zawartość nowego *Katalogu mikrofilmów najstarszych ksiąg metrykalnych z terenu diecezji częstochowskiej*, ale także zgłasza kilka postulatów w kwestii poszerzenia zawartości merytorycznej opracowania. Z kolei w drugiej recenzji Radosław Poniak prezentuje niezwykle ciekawą dla amatorów genealogii treść wydanego niedawno w Anglii przewodnika, skierowanego do poszukujących swoich przodków tamże, omawiającego m.in. brytyjskie spisy powszechne od połowy XVIII do początku XX w.

W dziale *Sprawozdania* publikujemy trzy teksty relacjonujące osiągnięcia badawcze z zakresu szeroko pojętej genealogii i demografii historycznej, zaprezentowane środowisku podczas sesji i sympozjów naukowych. I tak piszący te słowa przedstawia sprawozdanie z pierwszej edycji Lubelskich Wykładów z Genealogii, zorganizowanych przez Lubelskie Towarzystwo Genealogiczne w kwietniu 2009 r., zaś Krzysztof Latocha i Radosław Poniak przybliżają problematykę poruszoną podczas dwóch szczególnie nas interesujących sympozjów, odbytych we wrześniu tego roku w ramach XVIII Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Olsztynie.

Rocznik... zamykają dwa działy w całości opracowane przez przedstawicieli środowiska genealogów - amatorów. W pierwszym - *Z życia regionalnych Towarzystw Genealogicznych w Polsce* - publikujemy sprawozdania z dotychczasowej działalności niektórych polskich Towarzystw Genealogicznych - Lubelskiego, Polskiego, Ziemi Częstochowskiej, Ostrowskiego, Wielkopolskiego i Lubuskiego. Z ich lektury jasno wynika, że Towarzystwa te, chociaż zrzeszają często dopiero początkujących amatorów genealogii, demografii i heraldyki, nie będących nawet historykami, mogą poszczycić się już konkretnymi sukcesami, jak pracą edukacyjną i popularyzacją tematyki genealogicznej wśród młodzieży, ale również przekazywaniem Archiwom Państwowym licznych ksiąg metrykalnych odkupionych od ich dotychczasowych posiadaczy (bo niekiedy wcale nie prawnych właścicieli), czy uczestnictwem w pracach legislacyjnych nad przyjaznym genealogom ustawodawstwem. Z kolei w ostatnim dziale - *Varia* - umieszczone zostały trzy inne teksty, spośród których dwa dotyczą problematyki martyrologii

mieszkańców Lublina w czasie II wojny światowej oraz praktycznych porad, jak korzystać z lubelskich zasobów archiwalnych i nie tylko, dla celów genealogicznych, zaś ostatni relacjonuje przebieg konsultacji społecznych przeprowadzonych z udziałem przedstawicieli Polskiego Towarzystwa Genealogicznego w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji nad projektowanymi zmianami do ustawy *Prawo o aktach stanu cywilnego*.

Na koniec pragnę zarówno w imieniu swoim, jak i Wydawcy podziękować wszystkim tym, którzy przyczynili się do wydania niniejszego tomu. W pierwszej kolejności serdeczne podziękowania składam całej Redakcji, która wspierała Lubelskie Towarzystwo Genealogiczne i walnie przyczyniła się do publikacji opisanych wyżej prac. Słowa wdzięczności kierujemy także do członków Towarzystwa, którzy na początku 2009 r. poparli pomysł wydania *Rocznika...* i wspierali Zarząd Towarzystwa i Redakcję w ich działaniach. Szczególne słowa wdzięczności należą się patronowi medialnemu periodyku – Polskiemu Radiu Lublin oraz wszystkim sponsorom. Bez ich pomocy Lubelskie Towarzystwo Genealogiczne nie podołałoby finansowemu ciężarowi wydania *Rocznika...* Raz jeszcze przypomnę, iż dużą część środków przekazał nam Urząd Miasta Lublina, licząc, że periodyk niniejszy zwiększy atrakcyjność miasta i przyczyni się, choćby w niewielkim stopniu, do uzyskania w przyszłości tytułu Europejskiej Stolicy Kultury 2016. Stąd też tak wiele w naszym czasopiśmie odniesień do Lublina i tak wielu Autorów reprezentujących lubelskie środowisko akademickie. Nie zapominamy także o kilkunastu naszych sponsorach prywatnych, w większości genealogach – amatorach, dotychczas nawet nie związanych z Lubelskim Towarzystwem Genealogicznym, którzy dobrowolnie wsparli konto Wydawcy różnymi kwotami. Na koniec pragnę złożyć najserdeczniejsze podziękowania wszystkim Autorom, którzy zdecydowali się przekazać nam do druku swoje teksty i wyrazić nadzieję, że *Rocznik...* zostanie pozytywnie odebrany w środowisku, a zapoczątkowana przez Lubelskie Towarzystwo Genealogiczne w 2009 r. inicjatywa wydawnicza będzie z sukcesami kontynuowana w kolejnych latach.

*W imieniu Wydawcy
Dominik Szulc
Lublin, 8 października 2009 r.*